

**Coraz większa rzesza Polaków szuka tańszych pożyczek w internecie**

# Licytujemy kredyty na aukcjach w sieci

**Przemysław Poznański**  
dziennikarz działu ekonomia

**Produkty finansowe dostępne na aukcjach kredytowych podbijają rynek. Choć ta forma sprzedaży ruszyła dopiero wiosną tego roku, już można mówić o jej ogromnym sukcesie.**

Tylko na jednej z platform – Aukcjekredytowe.pl – wysokość kredytów zaciągniętych do tej pory przez użytkowników przekroczyła 1,2 mld zł. Z kolei analitycy konkurencyjnego portalu Finansowo.pl szacują, że w przyszłym roku wartość aukcji tylko w ich serwisie przekroczy 5 mld zł! Mimo olbrzymiej i stale rosnącej popularności internetowych aukcji finansowych, specjaliści ostrzegają, że nie są one wolne od pułapek.

Działanie aukcji kredytowej jest proste: klient zgłasza chęć zaciągnięcia kredytu lub kupna ubezpieczenia, a banki prześcigają się w ofertach, obniżając prowizje lub dając dłuższe okresy spłaty. Wynik aukcji jest dla banku wiążący – oczywiście pod warunkiem, że kredytobiorca rzetelnie podał dane o sytuacji finansowej. Klient tymczasem może się wycofać w każdej chwili z podpisania umowy.

Polacy szybko odkryli, że mogą w ten sposób zaoszczędzić trochę pieniędzy i ruszyli na aukcje. – Najczęściej poszukiwane są kredyty hipoteczne, które stanowiły ponad połowę ogólnej wartości aukcji wystawia-

## W przyszłym roku wartość kredytów na aukcjach internetowych może sięgnąć kilku miliardów złotych

nych w ubiegłym tygodniu – zaznacza Rafał Agnieszczak, prezes Finansowo.pl. Na drugim miejscu szukaliśmy kredytów gotówkowych, potem konsolidacyjnych i refinansowych.

Zdaniem Agnieszczaka niezależnie od produktu, dzięki akcjom zaciągane kredyty mogą być tańsze nawet o 20 proc. Podobne wyliczenia przedstawia Rafał Skarżyński z firmy Kredyt Partner, obsługującej Aukcjekredytowe.pl. – Wiadąc to na przykładzie Deutsche Banku, który może zaproponować marżę nawet o 40 proc. niższą od standardowej. Przy kwocie kredytu 300 tys. udzielonego we frankach na 20 lat może to dać oszczędność nawet 20 tys. zł – zapewnia. A to nie jedyna korzyść. – Klient nie

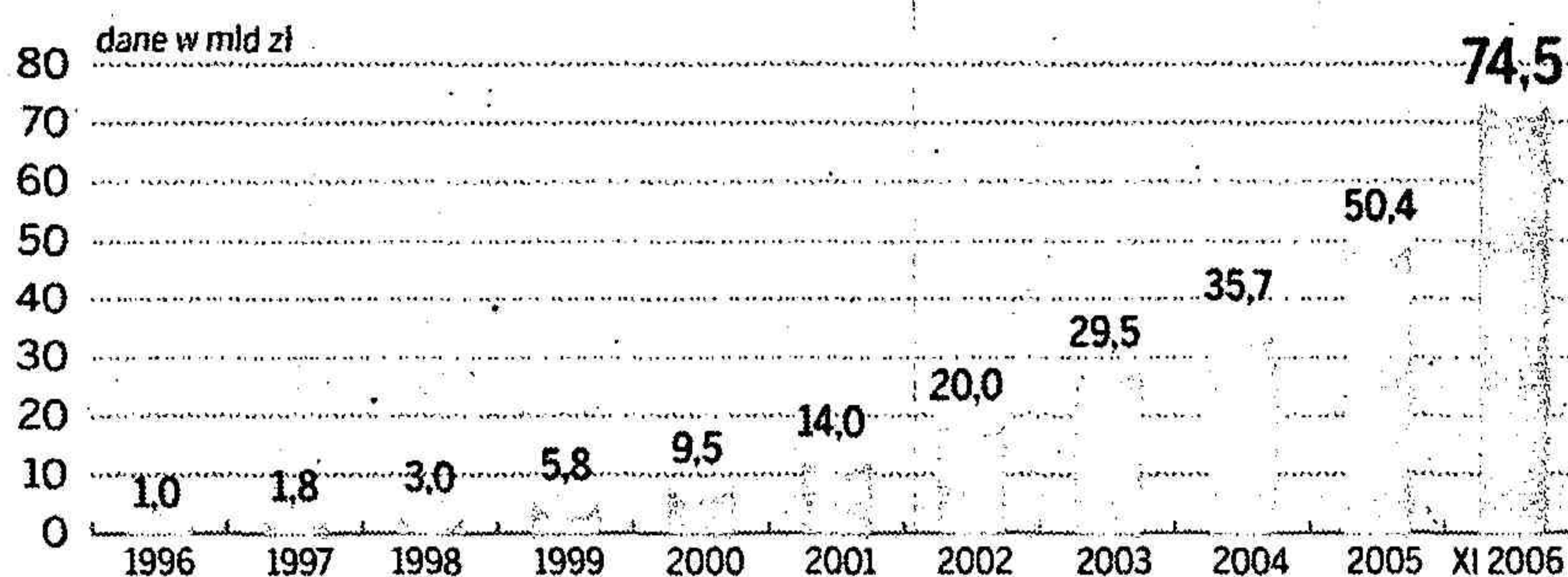
musi tracić czasu na wędrowkę po bankach. Na aukcji to klient czeka na oferty banków – mówi Skarżyński. Dzięki aukcji można też porównać kilka ofert według tych samych parametrów. – To bardzo ważne przy tak skomplikowanych produktach, jakimi są kredyty hipoteczne – dodaje. Do aukcji entuzjastycznie podchodzi również Norbert Jeziolowicz, ekspert ze Związku Banków Polskich. – Ten sposób będzie się szybko rozwijał, bo zarówno banki będą szukały klientów, jak i klienci banków. Dla

obu stron aukcja jest sposobem wygodnym – zaznacza. Zwraca jednak uwagę, że niestety przy obecnym stanie prawnym umowę i tak trzeba podpisać w oddziale banku.

Nie wszystkie banki jednak palą się do internetowych aukcji. Sceptyczny jest m.in. Bank Millennium, który jednak swoją ofertę na portalach aukcyjnych wystawia od dłuższego czasu. – Rynek aukcji jest za słabo rozwinięty, by mówić o rzeczywistym przebijaniu ofert konkurentów. Dla nas jest to raczej alternatywny kanał dystrybucji – podkreśla rzecznik banku Anna Borowiec. Przed pułapkami aukcji przestrzegają też sami przedstawiciele portali aukcyjnych. Przypominają, że biorą w nich udział nie tylko banki, ale i firmy pośredniczące, które potrafią oferować bardzo atrakcyjne prowizje. – Oferta o połowę tańsza od przeciętnej powinna nam dać do myślenia – zaznacza Rafał Agnieszczak z Finansowo.pl. Również Rafał Skarżyński z Kredyt Partner przestrzega przed zbytnią pochopnością. – Trzeba pamiętać, że niska prowizja często wiąże się z dodatkowymi warunkami, np. koniecznością ubezpieczenia kredytu.

Wygląda jednak na to, że mimo tych zagrożeń, nic nie jest w stanie odstraszyć stale rosnącej liczby użytkowników aukcji kredytowych. Większość z nich czeka jedynie na to, by banki chętniej wykorzystywały ten sposób sprzedaży.

## Ile pożyczaliśmy od banków na kupno mieszkań



Źródło: Narodowy Bank Polski

## Jak działają aukcje kredytowe – krok po kroku

- Logowanie się na platformie aukcyjnej jest bezpłatne. Każdy, kto założy konto, może natychmiast zacząć szukać kredytu
- Należy wybrać kategorię, np. kredyt na zakup mieszkania, samochodowy lub kredyt gotówkowy
- W odpowiednich polach wpisujemy kwotę poszukiwanego kredytu, walutę, wysokość wkładu własnego, okres kredytowania, a także miejscowość, w której jesteśmy w stanie podpisać umowę kredytową
- Konkretnie propozycje od banków i instytucji oferujących pożyczki trafiają na

e-mail użytkownika. To dopiero początek: wybieramy najciekawsze propozycje i negocjujemy dalej

- Bank oferuje kredyt, bazując na podanych przez nas informacjach o sytuacji materialnej i rodzinnej. Jeśli napiszemy prawdę, bank już nie może wycofać się ze swojej oferty

- Kredytobiorca zawsze może zrezygnować z zaciągnięcia wynegocjowanego kredytu. Jeśli się jednak na niego zdecyduje, musi udać się do banku i podpisać umowę